

**Krzysztof GÓZDŹ, *Teologia człowieka. Z najnowszej antropologii niemieckiej*, Lublin: Wydawnictwo KUL 2006, ss. 566.**

Człowiek to jedyny byt istniejący w świecie danym nam w bezpośrednim poznaniu, który posiada naturę rozumną i wolną. Tym samym wyraża się on w aktach mających na celu poszukiwanie prawdy i wybór dobra. Człowiek chce znać prawdę, więcej – przede wszystkim chce znać prawdę o sobie samym. Człowiek chce wiedzieć, kim jest, chce znać własną terażniejszość, wiedzieć, co czeka go w przyszłości – bliższej, dalszej, ostatecznej. Chce poznać siebie nie tylko w wymiarze prawdy częściowej, ale także uniwersalnej, ostatecznej. Ta fundamentalna i najistotniejsza potrzeba bytu osobowego, czyli poznanie siebie samego w perspektywie terażniejszej i ostatecznej, wyraża się w pytaniach o sens ludzkiego życia, o jego początek, kres, naturę, przeznaczenie.

Jednocześnie w świetle tej fundamentalnej potrzeby człowieka, odślania się pewien paradoks, mianowicie: dzisiaj, na progu XXI wieku, w dobie szalonego rozwoju nauki i techniki, w dobie inżynierii genetycznej, klonowania istot żywych, zakusów sklonowania człowieka, internetu, wycieczek kosmicznych, człowiek nie wie, kim jest! Nie wie, jaką ma naturę i co go odróżnia od bytów, które go otaczają, zarówno od innych osób, jak i świata przyrody. Potrafi posłużyć się nowoczesnymi urządzeniami, wie, jak spożytkować wynalazki techniki, jak wykorzystać potęgę własnego umysłu, ale nie wie, kim jest. To niewiarygodny paradoks!

W sukurs nam wszystkim, którzy wciąż pragniemy poszerzać naszą wiedzę o sobie samych, przychodzi ks. Krzysztof Gózdź ze swoją, imponujących rozmiarów, publikacją *Teologia człowieka. Z najnowszej antropologii niemieckiej*. Autor publikacji, profesor dogmatyki i historii dogmatów KUL w swojej pracy w sposób wielowymiarowy patrzy na człowieka z perspektywy, wybranych, ale szczególnie znaczących przedstawicieli niemieckiej myśli antropologicznej.

Dzieło ks. Gózdźa składa się z czterech części poprzedzonych wstępem i zwięzłymi zakończeniami. Część I – Nurt biblijno-historyczny. Nowotestamentalne badania nad człowiekiem (ss. 27-112); część II – Nurt witalistyczno-fenomenologiczny. Antropologia Romano Guardiniego (ss. 113-222); część III – Nurt transcendentally-egzystencjalny. Antropologia Karla Rahnera (ss. 223-339); część IV – Nurt historyczno-eschatologiczny. Antropologia Wolfharta-Pannenberg (ss. 341-482) oraz Zakończenie (ss. 483-496). Po nim autor umieszcza szczególnie rozbudowaną bibliografię, co warto odnotować, która jest zaprezentowana w aspekcie podmiotowym, przedmiotowym i ogólnie antropologicznym. Publikacja zawiera też niemieckojęzyczne podsumowanie oraz indeks osób. Całość bardzo pokaźna, imponuje perfekcją, fachowością, rozmiarem oraz bogactwem i kunsztem warsztatu edytorskiego.

Nie umniejszając wagi i potrzeby prezentowania każdego ze zgłębianych przez autora zagadnień pragnę szczególnie odnieść się do kwestii zaprezentowanych w II części książki, do antropologicznej koncepcji Romano Guardiniego.

Praca ks. Krzysztof Góździa daje możliwość gruntownego zapoznania się z myślą R. Guardiniego, wielkiego teologa, filozofa, nauczyciela i wychowawcy. Ze szczególną wnikliwością autor zagłębia się w spuściznę naukową Guardiniego. W kontekście dorobku pokoleń i w odniesieniu do historii XX wieku ukazuje go jako znawcę natury człowieka, tego, który poświęca niemal całe swoje życie walce o osobę, o jej wewnętrzny rozwój i wyzwolenie.

Część książki poświęcona monachijskiemu Profesorowi składa się z czterech rozdziałów. W pierwszym z nich, który nosi tytuł: Filozofia „żywego konkreту” – fundament antropologii autor wskazuje na punkt wyjścia antropologii R. Guardiniego. Ten zaś do swoich badań nad człowiekiem zastosował metodę proponowaną przez filozofię fenomenologiczną. Zatem, w myśl tego co głosi ten kierunek filozoficzny, Guardini dąży do ukazania rzeczywistości wprost, bez żadnych wpływów, retuszy, interpretacji, pragnie przekazać czyste zjawisko, czysty fenomen. Aczkolwiek nie od dzisiaj badacze zadają pytanie, czy w ogóle możliwe jest takie postrzeganie czegokolwiek. Bowiem wszystko, co istnieje bytuje w określonej sytuacji, wpisuje się w określony kontekst, nie jest odizolowane od wpływów, które w pewien sposób oddziałują na realny byt. Guardini swój punkt widzenia, z którego patrzy na człowieka nazywa filozofią „żywą”, której osnowę stanowi „filozofia przeciwieństw”, a w niej najważniejsze znaczenie posiada „żywy konkret”. Człowiek jako jedność duszy i ciała zdolny jest do poznania rzeczywistości dzięki systemowi przeciwieństw, które w swojej dialektyce odsłaniają najgłębsze zasady bytu i życia w ogóle. Człowiek dzięki poznaniu racjonalno-intuicyjnemu może dotrzeć do bytu i całej rzeczywistości od strony istoty, zatem jest w stanie poznać rdzeń, sedno, to, co stanowi, że byt jest tym, czym jest.

Dla Guardiniego człowiek, podstawowa kategoria antropologiczna, to przede wszystkim „byt żywy”, posiadający konkretną osobowość, ten, którego bytowanie jest ściśle powiązane z jego istotą. On nie tylko jest, ale jednocześnie jest jakiś, konkretnie określony. Witalność człowieka przejawia się i wyraża w pojęciach, które są zakorzenione w bycie ludzkim – duch, dusza, idea, miłość, ekstaza, kontemplacja, misterium, świat podmiotowy, ciepło osoby, serce, intuicja. Guardini zauważa, iż treść życia osoby ludzkiej konstituuje się w ogromnym bogactwie różnorodnych działań przez co człowiek wyraża się w podwójny sposób: jako byt i żywy konkret oraz jako konkretne życie.

Człowiek jest więc konkretnym bytem, który realnie istnieje i realizuje się mocą działającej w nim i w świecie dialektyki. Tę dialektykę tworzy świat wieczny i doczesny, świat i człowiek oraz wewnętrzny i zewnętrzny świat człowieka. Kategoria przeciwstawieństwa jest najwyższą formą realizacji bytu, czyli ukazania jedności przeciwieństw. Ów fakt najbardziej widoczny jest w człowieku, w jego bytowej strukturze cielesno-duchowej. W kontekście tych dociekań Guardini zauważa bardzo ciekawą rzecz, którą warto podkreślić, mianowicie odróżnia on przeciwieństwo od sprzeczności. Przeciwieństwa zawsze mają charakter twórczy, przyczyniają się do rozwoju, są motorem postępu, sprzeczność zaś ma charakter destrukcyjny, niszczy, rujnuje. Przeciwieństwa wyrażają misterium życia, wzajemnie się potrzebują i uzupełniają, i niejako znajdują swoje zwieńczenie w diadzie, która obejmuje oba te przeciwstawne bieguny. Ową diadą jest żywy byt, którego rozwój dokonuje się dzięki dialektyce przeciwstawieństw.

Dla monachijskiego Profesora „żywy byt” to po prostu byt realny, konkret. Człowiek zaś, zarówno w wymiarze indywidualnym, jak i społecznym, jest najbardziej zrozumiałym żywym konkretem, gdyż jest najwyższą jednością, czymś najbardziej jednym w sobie, a zarazem jednością wielorodną i pełną napięć. Człowiek w swoim racjonalno-intuicyjnym poznaniu dociera zarówno do ogólnych, jak i konkretnych cech przedmiotu poznawanego. Cechy ogólne bytu każdy człowiek poznaje tak samo, natomiast cechy jednostkowe, konkretne tylko na swój, jemu właściwy sposób. Do istoty człowieka, do jego sedna, centrum należy – zdaniem Guardiniego doświadczenie religijne. Sacrum i człowiek są wzajemnie na siebie ukierunkowane. Sacrum jest przyjmowane przez człowieka i rodzi się w człowieku, przemawia do niego, porusza go, wzbudza najwyższe wartości. W obliczu takiego faktu człowiek odkrywa własną wartość, dobroć, etykę, te zaś są przeniknięte Bożym światłem.

W drugim rozdziale: Antropologia klasyczna – podstawowe struktury antropologiczne ks. Góźdz z profesorskim znanstwem i erudycją zgłębia antropologię R. Guardiniego ukazując relację ciała i duszy, jednostki i wspólnoty oraz wolności i posłuszeństwa.

Guardini ujmuje relację duszy i ciała symbolicznie, dusza tworzy „wnętrze”, które wyraża się przez „zewnątrze”, jakim jest ciało. Ciało i dusza są wzajemnie do siebie odniesione. Dusza, ontologicznie wyższa rzeczywistość, wyraża się w rzeczywistości niższej, w ciele, formuje je, przemienia, i pozostaje w tak ścisłej relacji, że dusza i ciało tworzą jedność cielesno-duchową człowieka. Guardini relację duszy i ciała włącza w kontekst liturgiczny. Bowiernie jest przekonany, iż liturgia jest miejscem najpełniejszego wyrażania się tej relacji oraz źródłem siły. W liturgii uaktywnia się zarówno wymiar duszy, jak i ciała. Guardini tłumaczy niezrozumienie działań liturgicznych tym, że współczesny człowiek zagubił w sobie jedność tego, co cielesne i co duchowe. Brak harmonii i spójności między tymi dwoma elementami nie pozwala w pełni rozumieć liturgii i w niej się odnaleźć.

Kolejną parę przeciwieństw tworzy jednostka i wspólnota, te realizują się w przestrzeni określonej przez poświęcenie siebie samego, oddanie się drugiemu oraz troskę o zachowanie własnej tożsamości. Między tymi cechami musi zachodzić korelacja i właściwa proporcja, właściwa miara. Oddając się wspólnocie człowiek nie może zatracić samego siebie, a z kolei troska o własną tożsamość nie może spowodować odizolowania od wspólnoty i zamknięcia się w samym sobie. Wzorem doskonałej realizacji tych cech jest wspólnota Trójcy Świętej. Trójjedyny Bóg jest absolutnym wzajemnym oddaniem się Trzech Osób, jak też absolutnym Ich odróżnieniem.

Wolność i posłuszeństwo to następna para przeciwieństw, które w antropologii R. Guardiniego umożliwiają poznanie człowieka. Wolność dla Profesora z Monachium jest punktem wyjścia i celem posłuszeństwa. Wolność zakłada posłuszeństwo, a posłuszeństwo bazuje na wolności. Posłuszeństwo nie jest słuchaniem wszystkiego, ale słuchaniem etycznego autorytetu. Samodzielność i niezależność człowieka pozostają w ścisłej relacji do Boga, gdyż człowiek jako stworzenie nie ma absolutnej autonomii. W posłuszeństwie Bogu wyraża się jego wolność i zdolność dojrzwania w człowieczeństwie. Wyrazem wolności człowieka jest afirmacja swojej stworzonności, z której wynika zależność od Stwórcy.

W kolejnym, trzecim rozdziale II części książki Krzysztofa Góździa "Antropologia witalistyczno-egzystencjalna" – nowe aspekty antropologiczne autor odnosi się do tego wymiaru koncepcji człowieka Guardiniego, w którym centralnym zagadnieniem jest rozumienie człowieka w perspektywie Boga i świata. Cechą charakterystyczną dla całej antropologii monachijskiego Profesora jest patrzenie na człowieka od strony odniesienia do Boga. Ten kontekst stanowi ośnowę i niewrażliwy wymiar koncepcji bytu osobowego, pozwala widzieć człowieka całościowo, nie pomija istotnych faktów począwszy od źródła jego zaistnienia, aż po cel życia, do którego dąży. Dla Guardiniego człowiek rozumie i doświadcza siebie jako stworzenie, które swój byt, swój początek zawdzięcza Bogu Stwórcy. Od Niego pochodzi i ku Niemu jest ukierunkowany. W takiej perspektywie jest postrzegany także byt świata, ziemskiego środowiska człowieka. Świat jest także dziełem Boga, podobnie jak człowiek znajduje się w pomiędzy dwoma biegunami, którymi są nieskończoność i skończoność. W rozumieniu Guardiniego nie tylko człowiek, byt osobowy, podmiot cielesno-duchowy ma charakter religijny, ale również świat, przedmiotowy byt jedynie naturalny, materialny także ma charakter religijny, ponieważ został stworzony przez wolny akt Boga. Tak też, zdaniem Guardiniego, człowiek postrzega świat, środowisko, w którym żyje, rozumie jego pochodzenie i istotową różnicę w stosunku do siebie samego.

Rozumienie siebie samego musi się dokonywać w nierozzerwalnym związku z dziełem stworzenia i odkupienia. Człowiek nie może stracić z oczu faktu bycia stworzeniem, faktu swojego statusu bytowego związanego z grzechem pierworodnym i potrzeby odkupienia. Tylko wówczas, gdy te realia będą żywo obecne w jego świadomości zrozumie siebie samego, skąd pochodzi i dokąd dą-

za. Bowiem człowiek, byt chrześcijański, jest egzystencją z odkupienia, żyje między rzeczywistością świata, natury a rzeczywistością wiary, nadnatury nie tylko dzięki aktowi stwórczemu, ale również dzięki odkupieniu.

W takim spojrzeniu na człowieka i świat Guardini chciał wykazać, iż sprawą najważniejszą, fundamentalną jest fakt, że człowiek ostatecznie nie zależy jedynie od siebie samego i swoich dzieł, ale od Boga. Prawdziwa wielkość i wyjątkowość człowieka wyraża się w możliwości życia w relacji do Boga.

W ostatnim czwartym rozdziale II części książki *Antropologia personalna* – osoba jako centrum antropologii wyeksponowany jest problem osoby, jako centralnej kategorii antropologii R. Guardiniego. Osoba to byt niepowtarzalny i jedyny w swoim rodzaju, szczególny, wyjątkowy, który zdolny jest w sposób rozumny i wolny panować nad sobą samym i światem, w którym żyje. To byt, który został wezwany do istnienia przez Boga, z tego faktu wynika zobowiązanie człowieka do respektowania nakazów autorytetu, jakim jest Bóg, co wyraża się w odpowiedzialności i postępowaniu moralnym. Człowiek jedynie wtedy zrealizuje swoje człowieczeństwo, osiągnie pełnię swojej osobowości, gdy uzna fakt wezwania przez Boga, w który wpisuje się dzieło stworzenia i odkupienia, i skieruje się ku celowi swojego życia, pójdzie tam, dokąd został wezwany. Owo wezwanie Guardini rozumie jako gwarant ludzkiej wolności. Tylko człowiek, który realizuje Boży plan względem niego jest prawdziwie wolny, tylko wówczas stanie się sobą, osiągnie pełnię swoich osobowych możliwości.

Warto zauważyć, iż w swojej analizie myśli R. Guardiniego w kontekście rozumienia osoby Krzysztof Góźdz wskazuje na oryginalność i wnikliwość spojrzenia Profesora z Monachium. Spójny tok myślowy Autora zachęca do podjęcia trudu głębszej refleksji nad proponowanym zagadnieniem. Perspektywa teologiczno-filozoficzna ubogaca obraz osoby ludzkiej, czyni go pełnym i lepiej zrozumiałym.

Rozprawa ks. Krzysztofa Góździa *Teologia człowieka*. Z najnowszej antropologii niemieckiej jest owocem dojrzałego namysłu nad człowiekiem widzianym z perspektywy teologii i filozofii niemieckiej oraz rzetelnej formacji epistemologiczno-metodologicznej. Autor z profesorskim kunsztem i wnikliwością analizuje podjęty temat. Krok po kroku, systematycznie kreśli przed czytelnikiem niezwykle bogaty, wielopłaszczyznowy, wielowątkowy obraz osoby wypracowany przez poszczególnych antropologów niemieckich, którym poświęca swoją monografię. Rozdziały poszczególnych części książki wieńczy syntetyczne podsumowanie każdego z nich, które ułatwia zrozumienie i przyswojenie prezentowanych treści, jak też usytuowanie ich w kontekście historyczno-kulturowym.

Książka napisana jest językiem precyzyjnym, jednocześnie komunikatywnym i zrozumiałym, co znacznie ułatwia odbiór treści i zachęca do wysiłku intelektualnego, tym samym wskazuje na dodatkowy walor publikacji. Autor po mistrzowsku zaprezentował swoją bogatą i obszerną wiedzę na temat teologiczno-filozoficznego rozumienia osoby ludzkiej w myśli najnowszej antropologii niemieckiej.

Od strony edytorskiej rozprawa prezentuje się wspaniale, zasługuje na najwyższą ocenę. Dotyczy to zarówno adiacji, szaty graficznej, jak też zewnętrznej oprawy. Praca zawiera po spisie treści w języku polskim, spis w języku niemieckim. Rozbudowana bibliografia dotyczy literatury zarówno podmiotowej, jak i przedmiotowej oraz ogólnie antropologicznej. Po bibliografii następuje niemieckojęzyczne resume oraz indeks osób. Ciekawa szata graficzna prezentuje wyrafinowany smak estetyczny, a piękna, twarda oprawa książki w sposób zewnętrzny podkreśla jej, nie tylko edytorski, najwyższy poziom. Wydawnictwu KUL należą się słowa uznania. Monografia ks. prof. Krzysztofa Góździa jest ważną pozycją naukową, która budzi uznanie wobec rozmachu, erudycji i bogatego warsztatu naukowego zaprezentowanego przez Autora.